

PETYCJA

Krajowa Rada Spółdzielczości jako naczelnny organ ruchu spółdzielczego w Polsce działający na podstawie ustawy - Prawo spółdzielcze z 16 września 1982 r. zwraca się do Parlamentu Europejskiego na podstawie art. 20 ust. 2 pkt d) oraz art. 227 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej z petycją w sprawie naruszeń celów, zasad i postanowień prawa unijnego obowiązującego na terytorium Polski w stosunku do 8 mln członków polskiej spółdzielczości i 300 tysięcy osób zatrudnionych w spółdzielniach.

W ostatnich latach nasiliła się działalność polskiego ustawodawcy, a w następstwie także administracji państwowej godząca w podstawy społeczne i gospodarcze ruchu spółdzielczego, będącego we wszystkich krajach unijnych ważnym elementem samorządnych form organizowania społeczeństwa i rynku gospodarczego (z reguły znacznie silniejszym niż w Polsce).

* Prowadzenie działalności gospodarczej na rynku wewnętrznym Unii opiera się na

pluralizmie jej form. W tym zakresie spółdzielczość ma istotne znaczenie. Rozporządzenie Rady (WE) nr 1435/2003 z dnia 22 lipca 2003 r. w sprawie statutu spółdzielni europejskiej (SCE), zawiera w preambule 7 istotnych punktów w tej sprawie:

"(1) Parlament Europejski podjął dnia 13 kwietnia 1983 r. uchwałę w sprawie spółdzielni we Wspólnocie Europejskiej [4], dnia 9 lipca 1987 r. uchwałę w sprawie wkładu spółdzielni w rozwój regionalny [5], dnia 26 maja 1989 r. uchwałę w sprawie roli kobiet w spółdzielniach i lokalnych inicjatywach w zakresie zatrudnienia [6], dnia 11 lutego 1994 r. uchwałę w sprawie wkładu spółdzielni w rozwój regionalny [7] oraz dnia 18 września 1998 r. uchwałę w sprawie roli spółdzielni w popieraniu zatrudnienia kobiet [8].

(2) Wprowadzenie rynku wewnętrznego oraz związana z tym poprawa sytuacji gospodarczej i społecznej w obrębie całej Wspólnoty pociąga za sobą nie tylko konieczność wyeliminowania barier handlowych, lecz również, konieczność reorganizacji struktur produkcji w wymiarze wspólnotowym. Do tego celu niezbędne jest, aby wszystkie rodzaje spółek, których

działalność nie jest ograniczona do realizacji wyłącznie celów lokalnych miała możliwość planowania i przeprowadzania reorganizacji swojej działalności w skali Wspólnoty.

(3) Ramy prawne, w jakich działalność gospodarcza przedsiębiorstw musi być prowadzona we Wspólnocie, opierają się nadal w znacznym stopniu na prawie krajowym i dlatego nie odpowiadają już one ramom gospodarczym, w jakich działalność taka ma się rozwijać, jeżeli cele określone w art. 18 Traktatu mają zostać osiągnięte. Taka sytuacja stanowi *znaczną* przeszkodę w tworzeniu grup spółek z różnych Państw Członkowskich.

(4) Rada wydała rozporządzenia (WE) nr 2157/2001 [9], zgodnie z którym formą prawną przewidzianą dla spółki europejskiej (SE) jest forma spółki akcyjnej. Nie jest to instrument odpowiedni dla spółdzielni, z uwagi na ich odmienności.

(5) Europejskie zgrupowanie interesów gospodarczych (EZIG), przewidziane w rozporządzeniu (EWG) nr 2137/85 [10], umożliwia przedsiębiorstwom wspólne podejmowanie niektórych *działań, przy równoczesnym zachowaniu niezależności, lecz nie odpowiada* szczególnym właściwościom działalności spółdzielczej.

(6) Dla zapewnienia takich samych warunków konkurencji i w celu umożliwienia rozwoju gospodarczego, Wspólnota musi zapewnić spółdzielniom, które stanowią formę organizacji ogólnie uznaną we wszystkich Państwach Członkowskich, właściwe instrumenty prawne, wspierające rozwój ich transgranicznej działalności. Narody Zjednoczone zachęciły rządy wszystkich krajów do stworzenia przyjaznego środowiska, które umożliwi spółdzielniom współuczestniczenie z innymi formami przedsiębiorczości na tej samej płaszczyźnie [11].

(7) W przypadku spółdzielni chodzi przede wszystkim o zrzeczenia osób fizycznych lub prawnych, do których stosuje się odmienne i szczególne zasady funkcjonowania niż w stosunku do pozostałych podmiotów gospodarczych. Do zasad tych należy zaliczyć zasadę demokratycznej struktury i kontroli oraz zasadę podziału zysku netto za rok obrotowy na zasadzie słuszności."

Ewolucja procesu integracji Europejskiej w ramach rynku wewnętrznego wykazuje, że pluralizm gospodarczy to *zasada* utrwalona, właściwa dla rynku wewnętrznego i pożądana w jego dalszej ewolucji. W komunikacie Komisji skierowanym do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów "W kierunku Aktu o jednolitym rynku; w stronę społecznej gospodarki rynkowej o

wysokiej konkurencyjności. (50 propozycji na rzecz wspólnej poprawy rynku pracy, przedsiębiorczości i wymiany)" (COM/2010/0608) zostały zawarte istotne stwierdzenia

dotyczące statutu spółdzielczości, a mianowicie to, że "Spółdzielnie odgrywają *znaczącą* rolę w strukturze i dynamice gospodarki. Ponadto oferują one swoim członkom niespotykane mechanizmy solidarności, budując w ten sposób solidne struktury akcjonariuszy, które z kolei tworzą silny etos grupy, akcjonariat pracowniczy i długoterminowe inwestycje". Pomimo to, działalności władz publicznych w Polsce paraliżuje system funkcjonowania spółdzielczości, wyrządzając tym samym szkody całej strukturze rynku wewnętrznego w Europie i prowadząc jednocześnie do zredukowania przejrzystości procesów gospodarczych i do łamania praw obywatelskich.

Inicjatywy prowadzące do paraliżu działania spółdzielni, a często też wprost do likwidacji spółdzielni wychodzą z kręgów posłów koalicji *rządzącej*, którzy na niszczeniu spółdzielczości (przejmowanej następnie przez instytucje komercyjne i spółki prawa handlowego) budują swoją „specjalizację parlamentarną” mającą przesłonić ich ignorancję prawną i opierają swoją pozycję polityczną na operowaniu populistycznymi hasłami. Poselskie projekty ustawowe są mechanicznie (w trybie większości sejmowej) przegłosowywane w Sejmie i w Senacie, z całkowitym lekceważeniem trybu konsultacji i głosu milionów spółdzielców, a nade wszystko ekspertów prawnych, wykazujących horrendalne naruszenia prawa unijnego i aktu konstytucyjnego, elementarnych zasad prawa cywilnego i spółdzielczego. Ustawy te są następnie w błyskawicznym trybie egzekwowane przez administrację rządową.

Z powodu przewlekłości postępowania przed polskim Trybunałem Konstytucyjnym i jego decyzjach o odwlekaniu o 1,5 roku wejścia w życie orzeczeń (co uniemożliwia wznawianie postępowań sądowych i administracyjnych oraz procesy odszkodowawcze w stosunku do zdarzeń poprzedzających wejście w życie wyroku) droga ochrony konstytucyjnej, wewnątrz krajowej, została w zasadzie wyłączona, stawiając spółdzielnie w rozpaczliwej sytuacji (jako że sądy powszechne zmuszone są stosować anty spółdzielcze ustawy). Przykładem zachowania koalicji *rządzącej* w tej sprawie było wycofanie przez nowo wybranego Prezydenta Bronisława Komorowskiego (polityka Platformy Obywatelskiej)

wniosku do Trybunału Konstytucyjnego złożonego przez poprzedniego Prezydenta Lecha Kaczyńskiego (po jego śmierci w katastrofie lotniczej), który z uwagi na niesłychane naruszenia wartości i zasad prawnych zakwestionował w całości ustawę prowadzącą do likwidacji polskich kas oszczędnościowo-kredytowych (odpowiednika rozkwitających na całym świecie unii kredytowych), pozostawiając w Trybunale do oceny tylko jeden trzeciorzędny przepis. Prezydent Komorowski po jakimś czasie zorientowawszy się, jakie będą konsekwencje wprowadzenia ustawy w życie ponownie zaskarżył przepis pozwalający przekazywać Kasy w całości (wraz z prywatnymi oszczędnościami ich członków) w ręce banków komercyjnych, o co zdaje się głównie chodziło inicjatorom ustaw. W tym czasie proces wprowadzania do kas państwowych komisarzy i likwidacji kas został bardzo zaawansowany i przyspiesza, czyniąc postępowanie przed Trybunałem, które nastąpi za kilka lat bezprzedmiotowym.

Naruszenia podstaw prawnych *działania* spółdzielczości realizowane jest poprzez ciągłe zmiany i destabilizację podstawowego aktu prawa spółdzielczego ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze, w której na przestrzeni niewielu lat dokonano około 50 zmian. Obecnie w Sejmie złożono projekt wprowadzenia do tej ustawy przepisów pozwalających na przekształcanie spółdzielni handlowych (zwłaszcza spółdzielni spóżywców i spółdzielni gminnych „Samopomoc Chłopska”) w spółki prawa handlowego, co jest absurdem prawnym, tak zgodnie ocenianym przez profesorów cywilistyki, ale pozwala wyprowadzać ze spółdzielni majątek zanim zorientują się pozostali członkowie. W sprawie tej natychmiastowy protest złożyła na ręce Marszałka Sejmu Krajowa Rada Spółdzielczości. Wcześniej już w odrębnej ustawie z dnia 25 marca 2011 r. o ograniczeniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców (a więc pod szczytnym szyldem ale w sposób zaskakujący i ukryty) wprowadzono możliwość przekształcania w spółki prawa handlowego spółdzielni pracy.

Ustawodawca stosuje też metodę wyodrębniania poszczególnych spółdzielni spod *działania* głównej ustawy - Prawo spółdzielcze, w której ramach mieć powinny autonomię i specyfikę statutową, i normuje je w oddzielnych ustawach by łatwiej podporządkowywać polityce resortowej i kontroli resortów rządowych. Tak dzieje się z ustawą o spółdzielniach oszczędnościowo-kredytowych, tak dzieje się ze spółdzielczością mieszkaniową w której zasobach mieszka dziś około 10 mln obywateli! W ustawie o spółdzielczości mieszkaniowej wprowadzono możliwość wydzielania w obrębie spółdzielni mieszkań na zasadzie odrębnej

własności i *zarazem* zerwania stosunku prawnego ze spółdzielnią jako podmiotem odpowiedzialnym za bezpieczne funkcjonowanie budynku i osiedla. Pozór autonomii i niższych kosztów mieszkania przesłonił tu kwestie bezpieczeństwa, racjonalnej gospodarki, konserwacji technicznej, przyszłego losu takich mieszkań i efektu ich wydzielenia dla trwania spółdzielni. Innym poważnym problemem spółdzielczości mieszkaniowej w chwili obecnej jest fakt, że część spółdzielców dysponujących tzw. spółdzielczym-własnościowym prawem do lokalu (ograniczone prawo rzeczowe) nie może czynić z niego użytku, jako że istnieją przeszkody ze zbywaniem tego prawa i jego wpisem do ksiąg wieczystych (warunkujących kredyt na zakup i remonty) w spółdzielniach, które nie mogą unormować stosunków własności gruntu. Ustawodawca w tej sprawie od wielu lat nie podejmuje prac mogących przynieść jakies rozwiązania.

Opisane tu sytuacje prawne i faktyczne mają proste odniesienie nie tylko do bezpośrednio i na zasadzie pierwszeństwa obowiązujących standardów prawnych Unii Europejskiej i problemu harmonizacji prawa państwa członkowskiego jakim jest Polska do rozwiązań prawa unijnego. One tworzą, biorąc pod uwagę wymiar Polskiej gospodarki w systemie jednolitego rynku, rzeczywiste zagrożenia dla jego właściwego funkcjonowania jako całości. Celem *działania* polskiej spółdzielczości i Krajowej Rady Spółdzielczości jest kształtowanie demokratycznych więzi społecznych i zwiększanie partycypacji spółdzielców w życiu społeczno-gospodarczym. Spółdzielczość cele te realizuje poprzez działanie na rzecz zróżnicowania i wielopostaciowości społeczeństwa polskiego i unijnego, spółdzielczość z *założenia* opiera się bowiem na formach międzynarodowej współpracy ruchu spółdzielczego. Podstawowym zadaniem spółdzielczości jest też działanie na rzecz zróżnicowanej i pozbawionej dyskryminacji działalności rynkowej, w ramach której występuje w oparciu o narzędzie własności grupowej, zwiększającej szansę uczestnictwa ludzi biednych w działalności gospodarczej i przeciwdziałania ich wykluczeniu. Te cele spółdzielczości cechuje wysoki stopień zbieżności z celami Unii Europejskiej.

W tej petycji uznajemy działania polskiego ustawodawcy i Rządu, wymierzone przeciw polskiej spółdzielczości za naruszające najważniejsze postanowienia prawa unijnego, w tym i zasady właściwego funkcjonowania jednolitego rynku. Skalę problemu udowodnimy szczegółowymi materiałami dostarczanymi Parlamentowi Europejskiemu przez poszczególne branże spółdzielcze i materiałami *załączonymi* do tej petycji. Naszym zdaniem polityka

władz Państwa Polskiego wobec spółdzielczości narusza podstawowe postanowienia prawa unijnego takie jak:

1. Zawarta w art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (dalej TUE) zasada społeczeństwa opartego na pluralizmie, niedyskryminacji, solidarności i in. wspieranego przez państwo demokratyczne i państwo prawne.

2. Zawarta w art.3 ust.3 TUE zasada zrównoważonego wzrostu gospodarczego oraz społecznej gospodarki rynkowej o wysokiej konkurencyjności.

Art. 3 ust.3 zakłada też zwalczanie wykluczenia społecznego i dyskryminacji, a taki charakter mają *działania* Państwa wymierzone przeciw spółdzielniom i spółdzielcom.

3. Dyskryminacja polskiej spółdzielczości narusza w poważnej skali także postanowienia Karty Praw podstawowych UE stanowiącej na mocy art.6 akt prawny o mocy traktatowej.

Wśród postanowień Karty *rażąco* naruszony został:

art. 12 w zakresie prawa do swobodnego stowarzyszania się;

* art. 15 w zakresie prawa do podejmowania pracy w instytucjach spółdzielczych w związku z

intensywnymi działaniami na rzecz ich likwidacji;

art. 16 w zakresie wolności prowadzenia działalności gospodarczej, która w ramach spółdzielczości dodatkowo warunkuje wykonywanie funkcji społecznych;

art. 17 w zakresie w jakim likwidacja spółdzielni lub jej dyskryminacja gospodarcza godzi w prawo własności jej członków;

art. 21 w zakresie w jakim dyskryminowany jest status spółdzielni związany z jej majątkiem grupowym oraz poglądami spółdzielców na istotę państwa (jako instytucji winnej spółdzielczości tolerancje, wsparcie, ochronę i prawo do autonomii).

4. wymóg, wynikając z artykułu 26 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej zapewnienia zrównoważonego we wszystkich sektorach gospodarczych, zwłaszcza w związku z sektorem komercyjnym i z sektorem spółdzielczym.

Krajowa Rada Spółdzielczości apeluje do Parlamentu Europejskiego jako organu szczególnie powołanego do ochrony powołanych tu wartości o szybkie wszczęcie

postępowania, mogącego przerwać proces nasilającej się dyskryminacji polskiej spółdzielczości oraz ocalić jej tradycje i dorobek ważny dla Funkcjonowania nie tylko Polski lecz w istotnym stopniu dla Unii Europejskiej. Liczymy na to, że *działania* Parlamentu Europejskiego spowodują także aktywizację prac Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich, zwłaszcza w zakresie krzywd doznawanych przez poszczególnych spółdzielców - obywateli UE. Liczymy też, że już wstępna faza prac dochodzeniowych pozwoli zainteresować sytuacją polskiej spółdzielczości Komisję Europejską.

Krajowa Rada Spółdzielczości gotowa jest w trybie natychmiastowym dostarczyć Parlamentowi Europejskiemu i jego organom wszelkie materiały potwierdzające *zarzuty* naruszeń prawa unijnego podniesione w tej petycji.

Warszawa, dnia _____ 2013 r.

